

UZASADNIENIE

Od 2010r. do maja 2014r. B. W. pozostawała w związku konkubenckim z M. T.. Następnie M. T. związał się ze Z. S.. Pomiędzy M. T., a B. W. istnieje konflikt majątkowy dotyczący prawa własności nieruchomości o powierzchni 00.78.58 ha położonej w J., dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi kw nr (...). Formalnie od dnia 25.10.2010r. właścicielką tej nieruchomości jest B. W., natomiast M. T. jest jej wierzycielem z tytułu umowy pożyczki w kwocie 230.400 złotych udzielonej na okres do dnia 25 października 2016r. W celu zabezpieczenia spłaty pożyczki, B. W. ustanowiła na wskazanej nieruchomości hipotekę w kwocie 230.400 złotych na rzecz M. T.. Na nieruchomości tej została wybudowana restauracja, nad którą znajdują się pomieszczenia mieszkalne zajmowane przez M. T.. W dniu 24 czerwca 2015r., kiedy B. W. przyjechała do J., zobaczyła, że M. T. wraz ze Z. S. zrywają na terenie nieruchomości zasadzone przez nią truskawki. Wówczas zdenerwowana wysiadła z samochodu, zdjęła kurtkę, którą zaczęła wymachiwać, ze wzburzeniem wyrażała swoje pretensje wobec M. T., wyzywała wulgarnie Z. S., ponadto krzyczała, że to ona jest właścicielem nieruchomości. Wtedy M. T. uderzył B. W. ręką w twarz, szarpał za szal, który miała założony na szyi, a następnie popchnął doprowadzając do jej upadku na podłoże. B. W. choruje na depresję.

dowód: - protokół przyjęcia ustnej skargi o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego (k.2-2v akt)

- akt notarialny (k.22-23v akt)

- zaświadczenie o zarejestrowaniu pobytu obywatela unii europejskiej (k.34-34v akt)

- kwestionariusz wywiadu środowiskowego (k.57-58 akt)

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. T. (k.93v-94v)

- częściowo zeznania świadka B. W. (k.94v-95)

- zeznania świadka M. W. (k.128-128v)

- zeznania świadka J. W. (k.128v)

- zeznania świadka K. W. (k.129-129v)

- częściowo zeznania Z. S. (k.129v-130v)

- zaświadczenia lekarskie (k.106)

M. T. jest obywatelem W., posiada wykształcenie średnie, jest z zawodu mechanikiem, prowadzi w Polsce własną działalność gospodarczą nie osiągając żadnych dochodów, utrzymuje się wyłącznie z oszczędności, jest rozwiedziony, nie był dotychczas karany.

dowód: - kwestionariusz wywiadu środowiskowego (k. 57 akt)

- dane o karalności (k.40)

M. T. przesłuchany w charakterze oskarżonego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na naruszeniu nietykalności cielesnej B. W. i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia, kiedy to wspólnie ze Z. S. zrywał truskawki na nieruchomości, którą uważa za swoją własność, był prowokowany przez oskarżycielkę prywatną. Wówczas B. W. po wyjściu z samochodu była bardzo zdenerwowana, zaczęła krzyczeć na niego oraz wulgarnie wyzywać Z. S., a następnie sama poślizgnęła się na piasku i upadła na podłoże.

Sąd nie uznał wyjaśnień oskarżonego M. T. za wiarygodne w zakresie, w którym zakwestionował, aby w dniu 24 czerwca 2015r. naruszył nietykalność cielesną oskarżycielki prywatnej poprzez jej szarpanie za szal, uderzenie ręką w twarz oraz doprowadzenie do upadku na podłogę, ponieważ było to sprzeczne z zeznaniami świadków zarówno B. W., jaki i M. W., J. W. i K. W.. Wprawdzie M. W., J. W. oraz K. W. nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, lecz w oparciu o relację przekazaną im przez pokrzywdzoną oraz własne obserwacje, zgodnie twierdzili, że została naruszona jej nietykalność cielesna w trakcie spotkania z M. T., każdy z nich wskazywał na element duszenia, przy czym M. W. zeznała, że widziała czerwony ślad na szyi swojej córki. Okoliczności te znajdowały oparcie w zeznaniach świadka B. W., przy czym jednocześnie należy podkreślić, że pokrzywdzona w opisie przebiegu zdarzenia z dnia 24 czerwca 2015r. niemal całkowicie pomijała swój sposób zachowanie względem oskarżonego oraz Z. S., twierdząc, że jedynie zapytała oskarżonego, dlaczego zrywa jej trykawki.

Z kolei, jako wiarygodne Sąd uznał tę część wyjaśnień oskarżonego, które dotyczyły sposobu zachowania B. W. po przyjeździe do J., w szczególności, iż to ona rozpoczęła awanturę, krzykiem wyraża pretensje dot. zerwania jej truskawek, zgłaszała swoje roszczenia do nieruchomości oraz wulgarnie wyzywała Z. S., ponadto twierdziła, że partnerka oskarżonego nie ma wstydu, ponieważ okoliczności te znajdują nie tylko potwierdzenie w zeznaniach świadka Z. S., ale uwiarygadnia je także treść smsów kierowany przez oskarżycielkę do świadka (k.119-126). W ocenie Sądu oskarżony musiał posiadać powód do agresywnego zachowania i z całą pewnością nie mogło stanowić go wyłącznie pytanie oskarżycielki prywatnej dotyczące zerwanych truskawek. Spisaną treść smsów Sąd uznał za prawdziwą, ponieważ nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Jako wiarygodne sąd ocenił dowody z dokumentów w postaci protokołu przyjęcia ustnej skargi o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego, aktu notarialnego, zaświadczenia o zarejestrowaniu pobytu obywatela unii europejskiej, kwestionariusza wywiadu środowiskowego, danych o karalności oraz zaświadczeń lekarskich, ponieważ zostały sporządzone przez właściwe podmioty w przepisanej formie, a ich prawdziwości nie podważała żadna ze stron.

Jako nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie Sąd uznał treść korespondencji elektronicznej kierowanej do oskarżycielki prywatnej przez oskarżonego (k.103-105), ponieważ była ona datowana z okresu sprzed 24 czerwca 2015r., i w konsekwencji nie posiadała związku ze zdarzeniem stanowiącym przedmiot postępowania.

Odpowiedzialności karnej z art. 217 § 1 kk podlega ten, kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną. Czyn ten ścigany jest z oskarżenia prywatnego. W zakresie znamion czynności wykonawczej naruszenia nietykalności cielesnej mieszczą się wszelkiego rodzaju czynności oddziaływujące na ciało i szeroko pojętą integralność cielesną drugiej osoby, które nie są akceptowane według społecznie ustalonych norm i zwyczajów i nie powodują zmian anatomicznych lub fizycznych w organizmie człowieka, za wyjątkiem nieznacznych lub przemijających śladów w postaci niewielkich siniaków, otarć, zadrapań, mikrourazów. Wskazany występek jest zagrożony alternatywnie karami grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, przy czym jeżeli naruszenie nietykalności wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

W świetle poczynionych ustaleń, zachowanie M. T. naruszyło dyspozycje art. 217§1 kk, jednak nie jest to wystarczające do przypisania mu odpowiedzialności karnej. Zgodnie z definicją ustawową, przestępstwem jest czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą kary. Zatem dla uznania danego czynu za przestępstwo warunkiem sine qua non jest wykazanie, że narusza on istotne wartości społeczne, ale w stopniu wyższym niż znikomy (art. 1 § 2 kk). Dopiero wówczas jest możliwe zastosowanie wobec sprawcy określonej sankcji karnej.

Zgodnie z art. 115§2 kk, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przy czym przepisu tego nie należy interpretować w ten sposób, że w każdym przypadku, przy pomiarze społecznej szkodliwości czynu, bezwzględnie winny być uwzględnione wszystkie wymienione faktory. Należy również odrzucić tezę, iż oceny stopnia każdego z czynników winny być jednakowe, ponieważ natężenie społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się sprawcy stanowi zawsze

pochodną czynników wskazanych w art. 115 § 2 kk. Ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania nie powinna być sumą, czy pochodną ocen cząstkowych, lecz oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk, które mogą być wzięte pod uwagę na tle realiów konkretnej sprawy, (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., WA 9/06, OSNwSK 2006, poz. 1062).

W ocenie Sądu, czyn M. T. nie był karygodny i cechował się znikomą społeczną szkodliwością.

Oskarżony dotychczas nie wchodził w konflikt z prawem, a jego zachowanie w dniu 24 czerwca 2015 roku było, jak się wydaje, jednorazowym, nieprzemyślanym incydentem, reakcją człowieka wzburzonego z powodu werbalnego ataku ze strony innej osoby. Zachowanie oskarżonego nie było, planowane, natomiast wynikało z działania pod wpływem emocji, jego zamiar wprawdzie był bezpośredni, lecz miał charakter nagły. Stopień natężenia złej woli oskarżonego pozostawał w realiach niniejszej sprawy nieznacznym i wiązał się z niepoprawnym zachowaniem samej pokrzywdzonej. To B. W., zamiast rozwiązywać problemy na drodze prawnej, zainicjowała kłótnię i kierowała w stronę partnerki życiowej oskarżonego wulgarnie wyzwiska, co było prowokacyjne, niegrzeczne i znieważające. Sąd miał również na uwadze, iż na skutek działań oskarżonego nie powstały u B. W. żadne realne dolegliwości, a pomiędzy jej stanem depresyjnym określonym w zaświadczeniach lekarskich, nie ma możliwości jednoznacznego stwierdzenia istnienia związku przyczynowo-skutkowego z przedmiotowym zdarzeniem.

Oceniając całokształt okoliczności posiadających wpływ na określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu nie można również tracić z pola widzenia tego, iż czyn oskarżonego stanowił w istocie element sporu na tle majątkowym, z uwagi na wysuwanie przez każdą ze stron roszczeń dotyczących prawa własności nieruchomości w J., na której miało miejsce zdarzenie i w którym to sporze oskarżycielka prywatna bierze aktywny udział. Sąd stoi na stanowisku, iż spory tego rodzaju winny być przez strony rozwiązywane na drodze prawnej, a nie poprzez urządzenie awantur połączonych z wyzwiskami w pobliżu ciągów komunikacyjnych, których świadkami mogą być postronne osoby.

W ocenie Sądu oskarżony M. T. nie stanowi żadnego faktycznego zagrożenia dla społeczeństwa, a jego czyn, dotyczył wyłącznie byłej konkubiny, z którą od dłuższego czasu jest skonfliktowany, ponadto za umorzeniem postępowania karnego przemawia także zachowanie oskarżonego podczas posiedzenia pojednawczego, który deklarował wolę osiągnięcia porozumienia z oskarżycielką prywatną, chociaż nie przyznał się do winy.

Uwzględniając przedstawione wyżej okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że czyn popełniony przez M. T., który naruszał dyspozycję art. 217 § 1 kk, miał charakter błahy i cechował się znikomą społeczną szkodliwością. W świetle brzmienia art. 1 § 2 kk, nie stanowił on przestępstwa, dlatego przy uwzględnieniu treści art. 17 § 1 pkt 3 kpk, Sąd umorzył postępowanie w sprawie.

W przedmiocie wynagrodzenia obrońcy ustanowionego z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 1, § 16 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 632a kpk, obciążając nimi oskarżycielkę prywatną - w zakresie kwoty 300 złotych, natomiast w pozostałej części – Skarb Państwa.

Sędzia

Hanna Woźniak